

Dr Bruce Waltke, Psalmy, Wykład 5

© 2024 Bruce Waltke i Ted Hildebrandt

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer pięć, Psalm 4 z poezji hebrajskiej.

A w Twoich notatkach podzieliłem to na materiał wprowadzający. A potem na stronie 30 zacząłem właściwie przyglądać się psalmowi, objaśnieniu psalmu na stronie 30. Spojrzałem na indeks górny, a indeks górny oznacza zapisany nad wierszem, super powyżej i napisany scenariusz. Indeks górny dostarcza nam podstawowych lub historycznych informacji, których potrzebujemy.

A powiedziano nam przede wszystkim, że jego gatunkiem jest psalm. A psalm zasadniczo oznacza, że jest to studium słów. Hebrajskie słowo to mizmor .

Opowiem o tym w Psalmie 100. Ale w zasadzie oznacza to, że jest to pieśń śpiewana przy akompaniamencie muzyki. Dlatego często patrzymy na to z inspiracją i proroczym materiałem, towarzyszy temu muzyka.

Zatem ten psalm, ta piosenka, na co patrzymy, nie mamy melodii. W tekście hebrajskim każde słowo ma akcent i niektórzy uważają, że były to zapisy muzyczne. Rzeczywiście jest taka uczona, Susanna Hauk-Ventura, ona stworzyła w 1979 roku dzieło, dzieło genialne, absolutnie genialne.

Była semicką uczoną i muzykologiem, która uczyła muzyki. Pomyślała, że na podstawie tych akcentów będzie w stanie zrekonstruować muzykę świątynną. I rzeczywiście, akcenty, jak twierdziła, były sygnałami ręcznymi.

I rzeczywiście, niemal nieco później, na egipskich płaskorzeźbach z pierwszej dynastii można było zobaczyć, że z każdym instrumentalistą, lirą, fletem, czymkolwiek by to nie było, zamiast mieć, nie pisali muzyki. Był ktoś, kto dawał sygnały i mówił muzykowi, co ma grać za pomocą sygnałów ręcznych. Twierdziła więc, że te akcenty pierwotnie były sygnałami ręcznymi, informującymi muzyka o tym, co ma zagrać.

Pomyślała więc, że mogłaby zrekonstruować muzykę i podstawę, nutę centralną, zamiast budować ją w skali C, powiedziała, że to działa w skali E. I tak zrekonstruowała muzykę świątynną. Sprawę na tyle przekonującą, że w najbardziej uczonym towarzystwie akademickim, jakim jest Towarzystwo Literatury Biblijnej, zorganizowano dla niej sesję plenarną, na której zaprezentowała swoją muzykę i faktycznie wykonała część tej muzyki. Miałem wspaniałą uczennicę, która dała mi nagranie jej gry i jej muzyki.

I usiadłem z Psalmem, zapomniałem który to był, i słuchałem go przy jej muzyce. Oczywiście w muzyce zawsze mówimy: wiem, co lubię, ale prawda jest taka, że lubimy to, co znamy. Nowa muzyka nie przemawia do nas szczególnie.

Pomyślałem więc, że OK, ale to dla mnie nowość. Nie jestem do tego przyzwyczajony, ale było w porządku. Więc włączyłem to na naszym gramofonie i zabawialiśmy gości.

A w tle na gramofonie leciała muzyka, włączając w to studenta, który dał mi tę płytę i który bardzo mi się nią zachwycił. No cóż, zapomniałem o tym. W materiale cicho grała muzyka.

A ja miałem taki zapis, który musiałby być na samym dole. Byliśmy już pod koniec kolacji. I to przyszło do Elaine, nie wiedząc, co to jest, powiedziała do mnie: Bruce, wyłącz tę okropną muzykę.

Dobra. Wszyscy nieźle się uśmieśliśmy. W każdym razie w ten sposób można nam powiedzieć, że śpiewano to przy akompaniamencie muzyki.

I to właśnie dostajemy na początku. Większość tych słów, Vic Tom i tak dalej, nie wiemy, co oznaczają. Dzieje się tak dlatego, że nie mamy wystarczającego kontekstu, aby określić, co one oznaczają.

W każdym razie to jest indeks górny. Mówi nam także o autorze. W 14 przypadkach z 73 opisuje pewne wydarzenie z życia Dawida, które pozwala na wpisanie go z powrotem w karierę Dawida w 1 i 2 Księdze Samuela.

Można to powiązać z wydarzeniami z Księgi Samuela. To jest indeks górny, który jest w prozie i jest nad samym wierszem. Przyjrzeliliśmy się zatem indeksowi górnemu i powiedzieliśmy, że podzieliłem go na stronie 30.

Mamy adres do Boga z prośbami wstępnymi. A na stronie 31, na której zakończyliśmy, mamy adres do wysoko urodzonych apostatów. Widzicie cyfrę rzymską II skierowaną do apostatów.

Następnie zajmiemy się trzecią częścią na stronie 34. Mamy same petycje. I wreszcie, na końcu, na stronie 35, cyfra rzymska IV, mamy pewność i pośrednią chwałę Bogu.

I to są części psalmu. W porządku. Wracając następnie do strony 30 poświęconej adresowi do Boga i prośbom wprowadzającym, już to zrobiliśmy, podzieliśmy to na dwie części.

Jest adresowany do Boga. Jest to prośba o zdobycie audiencji i łaskę Bożą. Prosi więc Boga o pozwolenie na przyście do jego sądu, przedstawienie swojej sprawy,

wysłuchanie mnie z łaską, wyświadczenie mi przysługi i udzielenie mi odpowiedzi w obecności Boga.

To było A, przemówienie i prośba o zdobycie audiencji i przychylności. Następnie prośba dotyczyła ucieczki, uwolnienia mnie od cierpienia. A potem przechodzimy do następnej części, do wysoko urodzonych apostatów.

I zaczynamy rozumieć, jakie jest jego cierpienie. Czytając cały psalm, odkryliśmy, że problem polega na tym, że jego przywódcy stracili wiarę w niego i wiarę w Boga. I to był ten niepokój, który teraz się rozwinął i teraz, na stronie 31, jest teraz w poezji.

To apostrof, jakby zwracał się do Boga. I nagle zwraca się do swoich apostatów. Myślę, że to fikcja literacka.

To wiersz, sposób na przekazanie prawdy w jego wierszu. Dlatego zmienia obraz. Nie zwraca się już do Boga.

Teraz zwraca się do nieudolnych odstępców, aby przywrócić mu zaufanie. Czy faktycznie to zrobił, czy nie, nie wiem. Mam do czynienia z poezją, która jest wypełniona obrazami.

Dlatego nie czytam jej w taki sam sposób, jak prozę. To działa na wyobraźnię. Tak to w zasadzie widzę: przekazywanie jego prawd w jego psalmie.

Zatem teraz zwraca się do apostatów, a ja to rozdzielam. W swoim przemówieniu do apostatów na stronie 32 rzuca im oskarżenie. Jak długo będziesz zamieniał moją chwałę w wstyd? Rzuca oskarżenie.

A poza tym, mówi, pierwszą radą dla nich jest: poznajcie swego króla. I to były dwie części, w których byliśmy. Dlatego zwracaliśmy się do odstępców.

Pierwszą częścią było oskarżenie i napomnienie, aby poznać króla. Rozmawialiśmy o oskarżeniu o odwracanie się od niego do fałszywych bogów. Jego pierwszym napomnieniem skierowanym do nich na stronie 33 było poznanie swego króla, a mimo to Bóg odpowiada na jego modlitwy.

Został skierowany do Boga i zwraca się do nich i mówi: wiedzcie, kim jestem. I Bóg odpowiada na moją modlitwę. Może to być luka, ale on odpowie, ponieważ sam Syn Boży się modli, a Bóg ma w nim upodobanie.

Teraz nadal próbuje budować ich pewność siebie, nie tylko w zakresie poznania swojego króla. I zakończyłem ostatnią godzinę pytaniem: Skąd wiedzieli, że jest królem? I zasugerowałem trzy słowa: słowo proroka, słowo Boże, duch Boży i dzieła Boże. I powiedziałem: po tym poznajemy, że jesteśmy synami Bożymi.

To jest słowo Boże. To duch Boży. Życie zmieniło się dlatego, że uczestniczymy w nowym przymierzu.

Idziemy do innego miasta niż ty. To była moja sugestia. Myślę, że jest to zgodne z Pismem.

To nie jest tylko moja sugestia, to jest składanie dla nas Pisma Świętego. Teraz zajmijmy się trzema parami napomnień. Powiedziałem, że jest siedem imperatywów.

Pierwsza para to strach przed konsekwencjami apostazji. Przyniesie sąd Boży, drży i nie grzeszy. Tutaj mam problem.

Jak przetłumaczyć hebrajskie słowo? I daję ci to tam, rigzu . Możesz to zobaczyć na stronie 33, na temat strachu przed konsekwencjami apostazji. Przetłumaczyłem słowo rigzu , które dosłownie oznacza drzeć lub drzeć.

Oznacza trząść się, drzeć lub trząść się. Teraz pojawia się problem, dlaczego się trzęsą? Dlaczego drżą? Może to być spowodowane tym, że są wściekli. Mówi im: złość się na tę sytuację, w której się znalazłeś.

I tak to zostało przetłumaczone w greckim tłumaczeniu. W ten sposób użył tego słowa Paweł w Liście do Efezjan 4. Powiedziałem: Paweł, myślę, że znał Psalmy od początku do końca. Dlatego mówi do Efezjan: gniewajcie się i nie grzeszcie, jak to przetłumaczyła Septuaginta.

Czy takie jest zatem pierwotne znaczenie języka hebrajskiego? Zobacz Nowy Testament. Paweł używa greckiego tłumaczenia w taki sam sposób, w jaki dzisiejszy kaznodzieja, który ma Króla Jakuba, będzie głosił na podstawie Króla Jakuba. Być może nie przejmuje się tekstem hebrajskim. Zamierza to wykorzystać, ponieważ ludzie o tym wiedzą.

W ten sam sposób kaznodzieja może używać Króla Jakuba lub dowolnego innego tłumaczenia, aby przedstawić prawdę. Jest więc możliwe, że Paweł po prostu posługuje się Septuagintą, ponieważ ludzie o tym wiedzieli. I przedstawia prawdę.

To co mówi jest prawdą. Nie musi to koniecznie oznaczać, że właśnie to miał na myśli David. Chyba, że masz do czynienia z prorocstwem i powiesz: Dawid będąc prorokiem to powiedział, to musisz traktować poważnie.

Ale kiedy masz coś takiego, aluzję do tekstu, nie jestem przez to zobowiązany, aby zrozumieć, co to oznaczało w oryginalnym hebrajskim. Przynajmniej taka jest ocena z

mojej strony. Nie ma dla mnie większego sensu mówienie tym apostatom, żeby byli źli, źli na co? Jestem zły na twoją sytuację, ale byłoby to moralne oburzenie.

I to chyba do nich nie pasuje. Myślę więc, że oznacza to większe prawdopodobieństwo drżenia ze strachu przed konsekwencjami apostazji. Drżycie i nie grzeszcie, opuszczając Króla i Boga wybranego, Boga wiecznego i Jego wybranego Króla.

Więc mówi im: przede wszystkim, jeśli zamierzacie szukać innego Boga, zrozumcie, co robicie. Bój się Boga i nie grzesz, bo będziesz miał straszne konsekwencje. Tak teraz rozumiem, co on tutaj mówi, kiedy mówi, że drżą i nie grzeszą, byłoby sugestią.

Podaję tam wszystkie dane i powód, dla którego wyciągam taki wniosek. Zatem to, co mówię, na stronie 33 jest drżenie, drżenie ze strachu przed konsekwencjami grzechu, drżenie w obliczu zbliżającej się zagłady i tak dalej. To pierwsza rzecz.

Sugeruję teraz, aby trzymać tłumaczenie przed sobą. Jeśli możesz wrócić na stronę 25, a ja przyjąłem pierwszy nakaz z wersetu trzeciego, wiedz, że Ja Jestem oddzielił dla siebie pobożnego. Jestem, usłyszę, kiedy wołam.

A teraz jestem o 4:00. Drżycie i nie grzeszcie. A teraz jestem w 4b.

A kiedy już będziecie w swoich łóżkach, mówi: badajcie swoje serca i milczcie. Co to znaczy? Szukajcie swoich serc i bądźcie cicho, bądźcie spokojni i połóżcie się na swoim łóżku. I o tym właśnie piszę na stronie 34, numer 2, 4b.

Rozumiem, że kiedy leżycie w łóżku, badajcie swoje serca i bądźcie cicho, bądźcie cicho. Rozumiem, że to znaczy: niech sumienie utwierdza twoją wiarę. Szukajcie swoich serc i milczcie.

Definiuję tłumaczenie do wyszukiwania. To wykracza poza to, co chcemy zrobić w tym kursie. To twoje serce.

Próbuję przekazać ci podstawowe słownictwo biblijne. Jakie jest Twoje serce? Serce jest konceptualizowane jako ta część ciała, która informuje o całej Twojej aktywności, o tym, jak myślisz, jak się czujesz, o Twoim podstawowym usposobieniu i tym, co robisz. Na przykład powiedziano nam, że kiedy Abigail powiedziała Nabalowi, jak zaprzyjaźniła się z Dawidem i zapewniła mu jedzenie, powiedzielibyśmy, że miał udar.

Hebrajczyk mówi, że jego serce umarło, ponieważ był jak kamień. Powiedzielibyśmy, że miał udar. Ale dla nich, kiedy twoje ciało się nie poruszało, serce umarło.

Więc jego serce umarło. A potem jest napisane, że 10 dni później zmarł. Naszym zdaniem, jeśli serce umrze, nastąpi stężenie pośmiertne.

Ale w ten sposób myśleli, że serce jest miejscem, z którego wypływa wszelka aktywność. Kiedy więc mówimy o sercu, to podstawowe usposobienie determinuje wszystko, co czytasz, co myślisz i co robisz. Mówi więc, że jest to miejsce, w którym się znajdujesz, forma, w której podejmujesz decyzje i zgodnie z nimi działasz.

Tak więc, mówi, kiedy jesteś w swoim sercu, w swoim łóżku, w sercu, przeszukaj swoje serce, miejsce swoich decyzji religijnych i na koniec zamilknij, sugeruję środki ze strachu, drżenia, milczenia. Ale rozumiem powiedzenie, niech przemówi do ciebie sumienie i utwierdzi cię. Jeśli należysz do wspólnoty przymierza, naprawdę nie możesz żyć, oddając cześć fałszywemu Bogu i wypierając się króla.

Myślę, że on mówi, że kiedy leżysz w łóżkach, i kładę to tutaj, to jesteś w cichej kontemplacji. W grupie jesteśmy skłonni myśleć i działać pochopnie i obłudnie. Natomiast poza sceną, w zaciszu własnego łóżka, jest się bardziej autentycznym i można być prawdziwym sobą.

Kiedy jesteś sam i nie zachowujesz się pochopnie i obłudnie, by zadowolić innych, niech twoje własne serce utwierdzi cię w wierze. Dlatego rozumiem, co ma na myśli. Kiedy jesteś w łóżku, przeszukaj swoje serce, powiedz: zachowaj ciszę.

Trzecia para, wracając do wersetu piątego, to składanie ofiar sprawiedliwych i zaufanie Ja Jestem. Zajmiemy się tym w podejściu liturgicznym. Kiedy się modlili, składali ofiarę.

Dlatego też mówi do nich: zaufajcie Mnie i złożcie swoją ofiarę jemu, a nie Baalowi. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że dla nas ofiara ze zwierzęcia zniknęła, ale modlitwa nie jest Bogiem, zniknęła. Zatem składamy ofiarę uwielbienia bez zwierzęcia, ponieważ jest to uwielbienie.

Zatem nasze uwielbienie jest jak ofiara, słodka woń przed obliczem Boga. Więc to właśnie mówi: zaufaj Ja Jestem i złoż mu słodką ofiarę w postaci swojej modlitwy pośród tego kryzysu i suszy. Dlatego tak rozumiem, co on mówi.

Przede wszystkim poznaj swojego Króla. Po drugie, zrozum konsekwencje swojego grzechu. Po trzecie, niech twoje serce cię utwierdzi lub potępi.

Po czwarte, zaufaj Panu i złoż Mu słodką ofiarę. W ten sposób przywraca sobie przywództwo. Teraz mamy petycję mieszkańców.

Rozmawialiśmy o tym na korzyść Ja Jestem. O najważniejszych sprawach już rozmawialiśmy. A teraz, do króla, strona 34, była to petycja ludu.

Wszyscy, którzy chcieliby nam okazać przychylność, pamiętajcie, abyście byli dla nas przychylni. Wielu twierdzi, że jedno pokazałoby nam dobro. Niech światło Twojego Oblicza świeci na nas, Ja Jestem.

A potem mamy B, modlitwę królewską, napełnij moje serce radością, gdy obfituje ich zboże i młode wino. Mówiłem o tym w ostatniej godzinie tłumaczenia. Psalm się kończy i idzie spać.

Położę się i zaraz będę spać spokojnie, dla Ciebie. Spraw, abym mógł bezpiecznie mieszkać osobno. Jego modlitwa, psalm, kończy się modlitwą bez odpowiedzi, ale on idzie spać, nie zmartwiony, nie zmartwiony, wiedząc, że Bóg odpowie na jego modlitwę. Zna swojego Boga i wie, kim jest.

I jest spokojny. To jest opis terapii dźwiękiem, ale jest on zawarty w samym tekście. To po prostu dobre.

To prawda. To prawda. Król postanawia więc zasnąć.

I omówiłem tam hebrajskie słowa. A powodem, dla którego idzie spać, jest spokój. To jest na stronie 36.

Ty Ja Jestem, spraw, żebym mieszkał w bezpieczeństwie i powinien być oddzielony w bezpieczeństwie. Podtrzymuję argumenty przemawiające za tym tłumaczeniem. Zakończę to.

Podam Ci odniesienia, które moim zdaniem potwierdzają te same prawdy zawarte w tym psalmie o zaufaniu Panu całym sercem. Tak więc, Izajasz 26, król bowiem ufa Panu i dzięki niesłabnącej miłości Najwyższego nie zachwieje się. I to jest prawdą w przypadku Jezusa.

Był w każdym punkcie, w którym człowiek się z nami identyfikuje. Psalm 21, wytrwał w swym umyśle, zachowasz doskonały pokój, ponieważ on Tobie ufa. W Liście do Filipian Paweł mówi: „Nie zamartwiajcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i prośbach z dziękczynieniem przedstawiajcie swoje prośby Bogu”.

A jeśli to uczynicie, pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł waszych serc i umysłów, będzie was chronił przed fałszywymi bogami, będzie was strzegł i chronił. Zakończę tak: dostałem list od byłego studenta, który był w Wietnamie. Uczę od 1958 roku.

Oto co napisał. Podczas jednej z bitew, które stoczyłem w Wietnamie, wokół mnie byli martwi i ranni. Po trzech dniach bez snu moja zdolność do podejmowania mądrych decyzji była na niebezpiecznie niskim poziomie.

O trzeciej nad ranem znalazłem dziurę w bazie w dżungli, praktycznie pod baterią dział. Upał nocy w dżungli w połączeniu z ogniem armat, które następowały po salwach wystrzeliwanych mniej więcej co 20 sekund, był nie do zniesienia. Upał panujący w nocy w dżungli w połączeniu z upałem armat, które strzelały salwami co około 20 sekund, był nie do zniesienia.

Nawet w smrodzie prochu komary bezlitośnie wykonywały swój cholerny, spragniony obowiązek. Kiedy tak leżałem, ten werset Pisma Świętego dotarł do mnie tak słyszalnie, jak każdy ludzki głos. Położę się spokojnie i zasnę, abyś tylko Ty mógł bezpiecznie mieszkać.

Myślę, że spałem najlepiej przez dwie godziny w całym swoim życiu.” Takie było jego doświadczenie z tym psalmem. OK. A więc to jest Psalm 4 i jak do dziś przemawia do nas jako reżyser muzyczny.

Niech więc zachęcam nasze serca w środku suszy. W porządku. Wspaniale jest teraz być w tym tekście, ale moim zadaniem jest przedstawienie wam podejścia i podejście akademickie, a nie zawsze teologiczne i duchowe.

To jest to, co sprawia nam przyjemność. Ale na tym kursie musimy wykonać ciężką pracę akademicką. Więc to jest to, co teraz robimy.

Wracamy do bardziej suchych kości. Teraz jesteśmy na wykładzie piątym, poezja. W każdym przypadku, w każdym staram się zrobić psalm, bo to jest to co nam się bardzo podoba, nie da się przebić tekstu.

Dobra. Najpierw poezja. Daję słowo, to niezwykle ważne, abyśmy rozumieli, o czym jest nasza literatura.

Nic nie może być bardziej przydatne dla właściwego zrozumienia każdego pisarza niż wcześniejsze zrozumienie jego ogólnego charakteru oraz osobliwości jego stylu i sposobu pisania. Zatem najpierw musicie zrozumieć język, a potem zrozumieć jego styl pisania. Drugą rzeczą, którą omówię tytułem wstępu, jest zakres poezji w Starym Testamencie.

I to jest zdumiewające. Połowa Starego Testamentu jest w poezji. Wszyscy prorocy są w poezji.

Hiob jest w poezji. Psalmi są w poezji. Przysłowia są w poezji.

To połowa Starego Testamentu. To w przeciwieństwie do narracji, która jest prozą, jak od Księgi Rodzaju do Królów i Kronik, to wszystko jest prozą. Mówi mi to tyle, że Bóg jest estetyczny i lubi wiersze.

Z mojego doświadczenia wynika, że większość ludzi w ławkach tego nie robi, ale Bóg tak. Warto więc poświęcić chwilę na zrozumienie, czym jest wiersz. Część druga: czym jest poezja hebrajska? Często rzeczy najbardziej elementarne są najtrudniejsze do zdefiniowania.

Co to jest wiersz? Najlepsza definicja, jaką przeczytałem, pochodzi od Barbary Herrnstein Schmidt. W przeciwieństwie do prozy, poezja jest bardziej ograniczoną formą mowy. To utrzymujący się rytm i stale działająca zasada organizacji.

Na przykład lubimy organizację. Lubimy rym. Więc może chcielibyśmy, naprawdę wierzę mu na słowo.

Zwróć uwagę na rytm, naprawdę wierzę mu na słowo. Chrystus umarł za grzeszników. Czytam to w sercu: potrzebuję go, aby był moim Zbawicielem.

Dobra. Słysząc więc ciągły rytm, do czego jesteśmy przyzwyczajeni we współczesnej poezji. Ma swój własny sposób ograniczania.

W poezji hebrajskiej nie ma rymu. Hebrajskie słowa są odmieniane, rodzaju męskiego i żeńskiego. Rym jest tani.

To przychodzi automatycznie. To po prostu naturalne. Zatem nie ma tu rymu i tak naprawdę nie wiemy, czym jest metr, ale wiemy, że jest on w jakiś sposób ograniczony.

Jakie są zatem ograniczenia poezji hebrajskiej? A jest ich trzech. Pierwszy nazywa się równoległością. Mówisz jedno zdanie, a potem drugie.

Na przykład w Psalmie 2: dlaczego poganie się wściekają? Zamiast pogan, wściekłości i ludów wyobraźcie sobie coś próżnego. Królowie ziemi zbierają się razem. Królowie ziemi siedzą razem.

Zasiadają razem przeciwko Panu i Jego Pomazańcowi. Rozerwijmy ich łańcuchy, zarzućmy ich sznury daleko od nas. Śmieje się Ten, który mieszka w niebiosach.

Pan ich wyśmiewa. Wtedy będzie z nimi rozmawiał i Pan rozdzieli ich i tak dalej. Mówisz, widzisz, dlaczego poganie się wściekają? Jeśli to poprzysz, ludzie wymyślą coś próżnego.

To właśnie powtórzenie nazywamy równoległością. To widać przez całe Psalmy, poezję, całą poezję. Podstawową koncepcją jest równoległość i rozróżnienie.

Nie dotyczy to tylko poezji hebrajskiej. Dotyczy to całej poezji semickiej. Wróć do tego.

A zatem , według biskupa Lotha, podobieństwo w gramatyce i jej dźwiękach, fonologii, morfologii, sposobie łączenia słów, składni i naszym znaczeniu między dwoma wersetami. Podstawową zasadą organizacji poezji hebrajskiej, która nadaje jej również trwały rytm, jest paralelizm. Ma na celu przekazywanie złożonych informacji w ujednolicony sposób.

Wiadomość słyszy się stereofonicznie. To tak, jakbyś miał dwa głośniki i słyszał je w całej głębi i bogactwie dźwięki tej równoległości. To sposób myślenia o tym.

Wróć do tego. Po drugie, jest bardzo zwięzły. Jest wszechwiedzący, pomija części i luki, a uwaga skupia się na akapicie.

Innymi słowy, zamiast jak w prozie mamy film, w poezji mamy pokaz slajdów, jeden obraz po drugim. Nie chcę, żebyś teraz czytał swoje notatki. Chcę tylko , chcę, żebyś mnie wysłuchał.

To jest to. To jest wydarzenie JL w Sędziów 4 z Syserą. I to jest proza.

I Sysera powiedział do JL, proszę, daj mi trochę wody do picia, bo jestem spragniony. A ona otworzyła bukłak z mlekiem i dała mu pić. A ona go przykryła.

A teraz, co dostałeś? Tutaj możesz wchodzić w interakcję. Co dostałeś? Co ci to powiedziało? Pozwól mi tylko przeczytać ci to jeszcze raz. I rzekł do niej Sysera: Daj mi, proszę, trochę wody do picia, bo jestem spragniony.

I otworzyła bukłak po mleku, dała mu pić i przykryła go. Jaki jest główny punkt? Co z tego uzyskałeś? Był spragniony. Czy ktoś jeszcze chce to dodać? Był spragniony, a ona zaspokoiła jego pragnienie.

Ale nie to, o co prosił. Kontynuuj to. Powtórz to.

Nie patrz na swoje notatki. Po prostu przeczytam wiersz. Zacząć robić.

Zaspokoiła jego pragnienie, ale nie tym, o co prosił. Poprosił o wodę, a ona dała mu mleko. Jesteś bystry.

Posłuchaj tego w poezji. To jest dokładnie to, co można znaleźć w poezji. Oto jest to w wierszu z Sędziów 5. Prosił o wodę, ona dała mleko.

W książęcej misce poczęstowała go twarogiem. To poezja. Woda, zobacz jakie to zwięzłe.

A ona wybiera to, co ty właśnie wybrałaś. Wodę prosił, mleko ona dawała, żeby go uśpić. A potem, żeby go ustawić w książęcej misce, dała mu twaróg, najlepszy.

Teraz jest zwięzłe, ale ma moc. To poezja. Czy widzisz różnicę? To nie jest oparte na prozie.

Jest bardzo zwięzły i trafia w sedno. Taka jest natura poezji. To mocne, ale masz rację.

Musisz o tym pomyśleć. Musisz o tym pomyśleć. Ma podwyższony styl.

Są konkretne obrazy i wszelkiego rodzaju figury retoryczne. Dlatego znając naturę poezji, nie miałem problemu ze stwierdzeniem, że adres do apostatów był prawdopodobnie w literaturze apostrofe i mógł nie być rzeczywistością, ponieważ jest pełen tego rodzaju figur retorycznych. Musisz być gotowy na figury retoryczne.

Nie czyta się tego w ten sam sposób, w jaki czyta się prozę. Z tego powodu jest mniej jasne. Ma to głębokie implikacje hermeneutyczne.

Jeśli chcesz, zwróćmy się do ciebie, zobaczysz to w 12 rozdziale Liczb. Mówi tu o prorokach, ale zwróć uwagę na konsekwencje tego dla interpretacji Pisma Świętego. Rozdział 12 Liczb dotyczy Miriam i Aarona kwestionujących przywództwo Mojżesza.

Ożenił się z Kuszytą, który prawdopodobnie był czarny, i nie podobało im się to. Więc rywalizują. Swoją drogą myślę, że Augustyn też pochodził z Afryki, prawdopodobnie był czarny.

Przeszliśmy w tym kraju przez okropne doświadczenia, których nie doświadczyli w innych krajach. W każdym razie Miriam i Aaron zaczęli mówić przeciwko Mojżeszowi z powodu jego żony Kuszytki, gdyż poślubił Kuszytkę. Czy Pan przemawiał tylko przez Mojżesza? Pytają, czy nie przemawiał także przez nas? I Pan to usłyszał.

Jednak NIV umieszcza to w nawiasie, ponieważ zastanawiamy się, czy Mojżesz naprawdę to powiedział. To pokorny człowiek. Mojżesz był bardzo pokornym człowiekiem, bardziej pokornym niż ktokolwiek inny na ziemi, choć nie tak powiedziałby pokorny człowiek.

Więc jest to umieszczone w nawiasach. Nie o to mi chodzi. Natychmiast rzekł Pan do Mojżesza, Aarona i Miriam, wyjdźcie wszyscy trzej do Namiotu Spotkania.

Zatem cała trójka wyszła. Wtedy Pan zstąpił w słupie obłoku. Stanął u wejścia do namiotu i przywołał Aarona i Miriam.

Kiedy obaj wystąpili do przodu, powiedział: „Posłuchaj moich słów”. Kiedy jest wśród was prorok, Ja, Pan, objawiam się im w wizjach. Rozmawiam z nimi w snach.

Ale to nie dotyczy mojego sługi Mojżesza. On jest wierny w całym moim domu. Rozmawiam z nim twarzą w twarz wyraźnie, a nie zagadkami.

Widzi postać Pana. Dlaczego więc nie baliście się wystąpić przeciwko mojemu słudze Mojżeszowi? Innymi słowy, Mojżesz ma bardziej bezpośrednie objawienie niż prorok. Widzi Boga teofanię i nie ma wizji ani dodatków.

Ponadto Mojżesz przemawia wyraźnie, a prorocy posługują się liczbami, obrazami i poezją. Nie jest tak dosłowna jak proza. Zatem prorok musi zgodzić się z Mojżeszem, co jest jasne.

Co ciekawe, gdy mówi: Mojżesz jest sługą w całym moim domu, co jest zaczerpnięte, jak wiecie, z Listu do Hebrajczyków. Jeśli Mojżesz jest sługą w całym swoim domu, to Chrystus panuje nad domem i on buduje dom. Jeśli więc prorok jest podporządkowany Mojżeszowi, a Mojżesz jest sługą w domu, a nad domem stoi Chrystus, to czyja interpretacja ma pierwszeństwo? Chrystus.

To właśnie zmieniło wiele w mojej teologii. Zacząłem od Nowego Testamentu, a nie od Starego Testamentu. To daje inny obraz.

W Nowym Testamencie nie udało mi się znaleźć trzeciej świątyni. W 16 rozdziale Ewangelii Jana powiedziano mi, że Duch Boży wprowadzi was we wszelką prawdę i pokaże wam rzeczy przyszłe. Nie mogłem znaleźć w naukach Chrystusa ani apostołów tysiąclecia.

Po prostu go tam nie było. A jeśli chodzi o tysiąc lat, to jest to literatura apokaliptyczna. Mamy anioła, który bierze łańcuch i wiąże węża, szatana, i wkłada go do dużego garnka, i przykrywa go.

I czynił to przez tysiąc lat. Bierzemy tysiąc lat dosłownie, ale reszty nie traktujemy dosłownie. Wiemy, że to symboliczne.

Dlaczego tysiąc lat jest symboliczne? To było coś takiego. Widzisz, brakuje zrozumienia form literatury, w której wszystko traktujemy dosłownie. Ale kiedy masz do czynienia z apokaliptyką, kiedy masz do czynienia z poezją, niekoniecznie bierzesz to dosłownie, to co mówię.

Zwykle uczy się nas rozumieć to dosłownie. Mówię, że kiedy masz do czynienia z poezją, to inna historia. To figury retoryczne i musisz być bardziej wyrafinowany.

I dlatego ta dyskusja jest dość ważna dla naszego zrozumienia Psalmów. Musimy zrozumieć w pełni, jak pokazać nam dobro. To poezja.

To metafora. To na przykład metonimia. To, czym nie jest, na stronie 39, nie jest ani wzorzyste, miarowe, ani rymowane.

I pokazuje, co nadeszło. Nie ma zgody co do licznika lub rymu. Tak więc, część czwarta, strona 40, zajmują się równoległością.

I właściwie tą, której przypisuje się pierwszą pracę naukową na temat paralelizmu, jest biskup Loth z 1732 roku. I zapewniam, że był on zarówno biskupem Kościoła anglikańskiego, jak i profesorem poezji w Oksfordzie. Robert Loth jako pierwszy zwrócił uwagę na równoległe struktury w poezji hebrajskiej Biblii.

I to nie jest prawda. Niektórzy rabini począwszy od XI wieku, jak Ramban, również obserwowali paralelizm, ale Loth jest początkiem współczesnej nauki na ten temat. W 1753 opublikował *Sacra Poesiae Hebraeorum*, O świętej poezji Hebrajczyków, która od tego czasu wywarła wpływ praktycznie na całą przyszłą naukę o poezji biblijnej.

Zatem każdy, kto zajmuje się poezją, postępuje z tą paralelą. Jest to po prostu fundamentalne dla naszego zrozumienia tego. Oto jak Loth zdefiniował równoległość.

Zgodność jednego wersetu z innym, na przykład: dlaczego poganie i narody wyobrażają sobie coś, co nazywam paralelizmem. Kiedy zostaje dostarczone zdanie i drugie jest z nim połączone lub wciągnięte pod nie, równoważne lub przeciwstawione mu w sensie lub podobnym do niego w formie konstrukcji gramatycznej. Nazywam to liniami równoległymi, a słowa lub wyrażenia odpowiadające sobie nawzajem, na przykład: dlaczego poganie i narody spiskują, wyobrażają sobie nawzajem próżne rzeczy, nazywam terminami równoległymi.

Więc od tego się zaczyna. Ale zauważ, jak on o tym myśli. Jest mu podporządkowane.

Jest do tego dodany. Jest to narysowane pod nim. Mówi, że jest mu podporządkowane, wciągnięte pod nie, równoważne lub skontrastowane z nim.

W roku 1980 następuje rewolucja w rozumieniu poezji hebrajskiej, która kontrastuje z Loth. To zdominowało całą poezję. Definicja ta dominowała do roku 1980.

Powiem więcej na ten temat. Oto pogląd Lotha na równoległość. Łabędź na Jeziorze Mariackim unosi się podwójnie, łabędź i cień.

Zatem druga linia jest jak cień pierwszej linii. Dobra. Ma zasadniczo trzy rodzaje równoległości, które nadal uważam za pomocne.

To, co nazywa synonimicznym równoległością. Wersety równoległe odnoszą się do tego samego odniesienia językowego. Obydwa wersety tego wersetu odnoszą się do tej samej rzeczy.

Gromi ich w swoim gniewie i przeraża w swoim gniewie, Psalm 2,5. Zobacz równoległość. On ich karci w swoim gniewie, nagana łączy się z przerażeniem, a gniew idzie w parze z gniewem. Dobra.

Jak widać, są one prawie synonimami. Przeciwstawny. Widzieliśmy to w Psalmie 1. Bo Pan zna drogę sprawiedliwych, ale droga bezbożnych ginie.

To jest chiastyczne. Zauważ, że pierwsza linijka kończy się drogą sprawiedliwych. Następny wers zaczyna się od drogi niegodziwców.

A Pan wie, jest przeciwieństwem zginąć, co oznacza nie wiedzieć, oznacza życie, przeciwieństwem zginąć. I pomaga nam to zrozumieć, kiedy rozumiecie paralelizm, możemy zrozumieć, co to znaczy, gdy mówi, bo Pan wie, ponieważ kontrast z tym jest zniknięty. I dlatego jedno jest życiem, a drugie śmiercią.

Ale znowu, jest to przenośnia retoryczna, którą musisz wypełnić, bo Pan wie. Jeśli Pan wie, to jest obecny w tym życiu. Teraz syntetyczny, nie ma cienia.

To zupełnie jak proza. Powinno być: cóż, tak, Psalm 1.2 jest w porządku. Werset 2, który ma upodobanie w Prawie Pańskim i rozmyśla nad Jego Prawem dniem i nocą.

Zwróć uwagę, jak dodaje się do tego druga linijka, dzień i noc, a rozkosze i medytacje idą w parze. Prawo Pańskie, Jego prawo, widać było, co odzwierciedla zbieżność, ale teraz coś zostało dodane. Prawdziwym syntezatorem jest Psalm 2.6. Ustanowiłem mojego Króla na Syjonie, na moim świętym wzgórzu.

Cóż, moje święte wzgórze pasuje do Syjonu, ale to prawie dobieg. Właśnie skomentowałem udoskonalenia post-Lowthowskie. Tak więc, jeśli czytasz o poezji, terminologia nigdy nie została ujednolicona.

Teksty w rodzaju: Dlaczego poganie się wściekają? To jest linia. Ludzie wyobrażają sobie różne rzeczy. Można to nazwać kijem.

Można go nazwać okrężnicą. To są dwa popularne słowa. A kiedy połączymy te dwie linie, będziemy nazywać to dwukropkiem .

Kiedy masz trzy linijki razem, jak w Psalmie 1.1, błogosławiony jest człowiek, który nie chodzi za radą bezbożnych. W następnej kolejności stańcie na drodze grzeszników. W następnej kolejce usiądź na miejscu szyderców.

Masz trzy linie. Nazywamy to trikolonem. Teraz, jeśli mówię o dwóch bicolach , powiedziałbym bicolon .

Jestem na poziomie seminarium i studenci powinni o tym czytać. Będą czytać o bicolonie i będę musiał wyjaśnić, co oznaczają te terminy. To właśnie tutaj robię.

Wyjaśniam, co oznaczają te terminy, abyś podczas czytania wiedział, co się dzieje. Ale możesz przeczytać kij, możesz przeczytać dwukropek. Złóż dwa razem, nazwiemy je dwukropkiem lub trikolonem, połącz trzy razem tricolonem.

A jeśli masz do czynienia z całym werselem, możesz nazwać pierwszy kij pół-kijem. Tak więc nigdy nie było ustandaryzowanego słownictwa w naszej dziedzinie, w tej dziedzinie, co może prowadzić do wielu nieporozumień dla ucznia. Próbuję więc przedrzeć się przez ten gęstwiny.

Wiemy więc, co się dzieje. Dobra. Na tym kładziono nacisk aż do 1980 roku wraz z Robertem Alterem i Jamesem Kugelem.

Kugel przebywał wówczas w Yale. Od tego czasu wyjechał na Harvard. Alter studiuje na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley.

I zmienili sposób myślenia o poezji hebrajskiej. Zamiast myśleć o tym, że mówi to samo, argumentują, że druga linijka jest dobitna, uzupełnia ją i wzmacnia. To nie jest cień do wyrzucenia.

Różnica jest znacząca i czyta się to bardzo, bardzo inaczej. Stało się tak, że to wróciło, na początku lat osiemdziesiątych, poproszono mnie o wygłoszenie wykładu gdzieś w Kalifornii, zapominając o kontekście, na temat poezji hebrajskiej. Byłem przygotowany na Lowtha i wszystko, co wydarzyło się od tego czasu.

To miał być mój wykład o poezji hebrajskiej. Popęłniłem duży błąd. Czytałem Kugla w samolocie i on stwierdził, że to wszystko nieprawda.

Wiedziałem, że ma rację. Muszę wygłosić wykład. I wszystko, co chciałem powiedzieć, wiedziałem, że jest błędne.

To skrajność. Więc teraz jedyne, co mogłem zrobić, to leciałem na siedzeniu spodni. Wyjaśniłem audytorowi, przeczytałem tę książkę.

Myślę, że to słuszne. To zrujnowało mój wykład. Muszę latać na siedzeniu moich spodni i po drodze wygłaszać wykład.

I powiem ci, co powiedział Kugel. To było niezapomniane przeżycie, jak możesz sobie wyobrazić. Ale oto, o co się kłóć.

To jest to, co mówi ktoś, kto śledzi Loath. Więc wyjaśnił. Zatem poeta ponownie wraca do początku i jeszcze raz mówi to samo, choć może częściowo lub całkowicie zmienić właściwe słowa, aby uniknąć monotonii.

Taki był jego punkt widzenia na poezję hebrajską. Zmienił tylko słowa, żeby uniknąć monotonii. Kugel mówił dalej: nie, nie, nie.

Drugi werset mówi więcej i mówi to dobitnie. Albo mówi dobitnie, albo coś do niego dodaje. I tak naprawdę nie ma w rzeczywistości synonimicznego paralelizmu, ponieważ różne słowa oznaczają różne rzeczy i coś to dodaje.

Więc, och, wskakuję tutaj. Tak, to był nacisk. A następnie C, zajmuję się dalszymi rodzajami równoległości.

I mam zamiar to pominąć. Przejdę do strony 43, gdzie James Kugel i Robert Ault odrzucili koncepcję Lowtha, dotyczącą przekształcenia i synonimii. Dobra.

Tak więc ta zmiana myślenia dominuje obecnie w polu rozumienia poezji hebrajskiej. Definicja tego brzmiała: jest to teraz stwierdzenie i powiązane lub stanowcze stwierdzenie, a nie przekształcenie. Nie mówisz ciągle tego samego.

Mówisz, że coś go wzbogaca. Rozszerza to. Potwierdza to.

Pozwolę sobie zacytować Kugla. Myślę, że jest trochę zbyt ekstremalny. Mówi, że ogólnie rzecz biorąc, pogląd Lowtha miał katastrofalny wpływ na późniejszą krytykę.

Z tego powodu narzucono synonimii tam, gdzie jej nie było. Ostrość została utracona. A prawdziwa natura biblijnego paralelizmu została odtąd skazana na nieustanne przepływanie między dwoma stołkami, przez co ma na myśli paralelizm synonimiczny i paralelizm syntetyczny.

Raczej drugi werset wzmacnia i wzmacnia pierwszy. Pisze, że werset B był powiązany z wersem A, miał z nim coś wspólnego, ale nie oczekiwano, że będzie to zwykłe powtórzenie ani nie było traktowane jako zwykłe powtórzenie. Podwójną naturą B jest zarówno to, że następuje po A i w ten sposób coś do niego dodaje, często uszczegóławiając, definiując lub rozszerzając znaczenie, a także nawiązując do A i w oczywisty sposób łącząc się z nim.

Oznacza to po prostu, że werset B jest połączony z A, przenosi go dalej, odzwierciedla go, definiuje, przekształca, kontrastuje z nim, nie ma znaczenia który, ma zdecydowany charakter dodania. I to właśnie jest istotą biblijnego paralelizmu,

bardziej niż jakakolwiek estetyka symetrii czy równoległości. Jeśli chodzi o stan rzeczy, w pewnym uproszczeniu, linie biblijne są równoległe nie dlatego, że B ma być równoległe do A, ale dlatego, że zazwyczaj wspiera A, przenosi je dalej, wspiera, uzupełnia i wykracza poza nie.

Przed tą pracą pisano rozprawy, próbując przedstawić taksonomię wszystkich istniejących rodzajów równoległości. Jest ich tak wiele, że nie mógłbyś tego zrobić, ponieważ po prostu werset B w jakiś sposób podkreśla i dodaje, dając ci inną perspektywę na werset A. Zamiast więc myśleć o nich, że mówią to samo, mówią powiązane rzeczy, ale nieco inaczej.

I szukasz różnic między nimi. Zatem jeśli według Loewa łabędź na Jeziorze Mariackim pływa podwójnie, łabędź i cień, powiedziałbym, że zdaniem Kugła łabędź na jeziorze Mariackim pływa podwójnie, gęś i gąsior. Innymi słowy, łabędź jest teraz podzielony na samca i samicę i postrzegasz je inaczej.

To powiązane stwierdzenie. To nie jest powtórzenie. Próbowalibyśmy pomóc nam zrozumieć różnicę między tymi dwoma punktami widzenia, które moim zdaniem mają dość istotny wpływ na sposób, w jaki czyta się poezję.

Pozwól mi wrócić, jeśli mogę. Wróćmy do strony 41. Nie, to nie o to chodzi, gdzie jest ten, którego chcę?

Cóż, nie widzę tego od razu. Przyjdę do mnie. Wróćmy do tego.

Argumenty znajdują się na stronie 44. Argument na korzyść Kugła zamiast Lowtha polegający na syntetycznym dodaniu jest normalny. A jeśli wróćmy do rabinów, którzy komponowali i rozwijali poezję hebrajską, myśleli o tym jako o zróżnicowaniu.

Nie wiem, ile tu można wrzucić. Weźmy na przykład Mateusza 21. Zaczę od Jana 19,24. To jest historia, w której Jezus na krzyżu wzięli jego szaty i podzielili się między sobą.

I wzięli jego płaszcz i rzucili o niego losy. A teraz przejdźmy do Psalmu 22. To właściwie cytaty z Psalmu 22. Przejdź ze mną, jeśli chcesz, do Psalmu 22, co oni cytują.

W wersecie 18 dzielą między siebie moje szaty i rzucają losy o moją szatę. Z punktu widzenia Loewa ubrania i ubiór mówią to samo. Z punktu widzenia Kugła mówią różne rzeczy.

I to właśnie robi John. Podzielili jego szaty i rzucili losy o jego płaszcz. Jest różnica pomiędzy ubraniem a płaszczem.

Zamiast widzieć, że mówią to samo, mówią różne rzeczy. I Jan tak to interpretuje. Podzielili między siebie moje szaty, cokolwiek miał, pocięli i każdy dostał po równym kawałku.

Ale w przypadku zwykłego Loewa, płaszcz, jak Całun Turyński, całość byłaby inna. Ale tak czy inaczej, podstawowy płaszcz, ktoś go chciał, dostał całość. Rzucili więc losy o płaszcz.

Kto miałby dostać płaszcz? Nie podzielili płaszcz tak jak innych części garderoby. Widzisz różnicę między czytaniem tego jako mówieniem tego samego a mówieniem różnych rzeczy. Weź inny.

I tu jest prawie wszystko, weźmy na przykład Zachariasza 9,9, gdzie król przyjeżdża na ośle, na osłęciu. To jest Zachariasz 9.9. Raduj się wielce, córko Syjonu, wykrzykuj, córko Jerozolimo, zobacz, jak przychodzi do ciebie król twój, sprawiedliwy i zwycięski, pokorny i jadący na osle, na osłęciu, źrebięciu osłicy. Dobra.

Teraz hebrajskie mówi, i na osłęciu. Dlatego większość rozumie to bardziej synonimicznie, że osioł jest obecnie definiowany jako osłę. Ale Mateusz nie czyta w ten sposób.

Przyjechał konno. Cóż, zwróć się do Mateusza i zobacz jak Mateusz czyta to w Ewangelii Mateusza 21,1-5. Gdy zbliżali się do Jerozolimy i przybyli do Betsaidy na Górze Oliwnej, Jezus posłał dwóch uczniów z poleceniem do nich: Idźcie do wioski przed wami. I zaraz znajdziecie tam osłę uwiązaną z jej źrebięciem.

Są więc dwa zwierzęta: osioł i ogier. Nie jest to osioł definiowany w węższym znaczeniu jako ogierek. To jest inne.

Jeśli ktoś wam coś powie, powiedzcie, że Pan ich potrzebuje i zaraz ich wyśle. Stało się to, aby wypełniło się słowo powiedziane przez proroka, powiedz córce Syjonu: Oto twój król przyjdzie do ciebie, łagodny i jadący na osle i źrebięciu, źrebięciu osłicy. Zatem Mateusz w pewnym sensie przedstawia Jezusa zarówno z osłem, jak i ze źrebięciem.

I wyróżniali się. Na tym polega różnica, czy są to te same rzeczy, czy są to różne rzeczy. I widać było, jak pamiętam, jak byłem na zajęciach na Harvardzie, profesor śmiał się z Mateusza za to, że nie rozumiał hebrajskiego paralelizmu, że to jest to samo.

Ale teraz wiemy, że to nie to samo. Dobra. Cóż, widzisz, posłuchaj tej różnicy.

Przyjdź i spójrz na Psalm 2 i werset piąty Psalmu 2. OK. W wersecie piątym karcie ich w swoim gniewie i przeraża ich w swoim gniewie. W przypadku Lowtha nagany i przerażenie mówią to samo.

Ale jeśli się nad tym zastanowić, to nie jest to samo. Nagana jest tym, co czyni Pan. Przeraża, tego się boją.

Zamiast patrzeć na to, jakby mówiło to samo, patrzysz na to i tniesz znacznie ostrzejszym nożem. I mówisz sobie, czytając Pismo Święte i rozmyślając nad nim, jaka jest różnica pomiędzy naganą a przerażeniem? Są powiązane, ale jak? I zaczniesz znacznie lepiej egzegetować, kiedy zrozumiesz poezję hebrajską. To właśnie pomaga dostrzec różnicę.

I zawsze jest jakaś różnica, prawie zawsze jakaś różnica między nimi. Na tym polega zmiana. I podaję argumenty na korzyść Kugla zamiast Lowtha .

Strona 45, nie mogę się w to zagłębić. Mówię o akcentach hebrajskich i zasadzie ciągłej dychotomii. A to będzie zbyt zaawansowane.

Spójrz na poniższy diagram, a zobaczysz zasadę, że każdy werset ma dwie połowy i jest podzielony w języku hebrajskim pewnym znakiem akcentu. Nazywa się to athnakiem . Muszę działać prosto.

Ale w zasadzie istnieje znak akcentu, który umieszcza go w zestawie wersełów A i zestawu wersełów B. Litery A i B tworzą dwukropek . Dobra.

Teraz akcenty idą dalej. Zatem A i B zostaną podzielone, A zostanie podzielone na AA, AB i B zostanie podzielone na BA i BB. Albo mogą to być A i AB, A i AA i AB.

I mogłoby to być po prostu B. Oto ilustracja tego z Izajasza 53. Wyrósł przed nim jak delikatny pęd i jak korzeń z suchej ziemi. To jest A z AA i AB.

Innymi słowy, AA, obraz ten przedstawia coś, co nazwalibyśmy ogrodniczym określeniem frajera. To nie należy do tego miejsca. I to właśnie ma na myśli ten yonik .

To frajer. A w ogrodnictwie chcesz odciąć odrost, bo odchodzi od głównej rośliny. Więc dorastał przed nim w ten sposób.

Co więcej, w innym porównaniu, AB, było jak korzeń wyrwany z suchej ziemi. Innymi słowy, nie miał żadnych obietnic i wyglądało na to, że powinien zostać zniszczony. A z suchej ziemi nie przeżyje.

To anomalia. Teraz B nie miał urody ani urzędnika, który mógłby nas do niego przyciągnąć, ani nic w jego wyglądzie, co byśmy go pożąдали. Zwróć uwagę, że A jest symboliczne, oznacza pęd, korzeń z suchej ziemi.

Dosłownie: nie miał piękna, nic, co by nas pociągało. Nie wyglądał jak król. Faktycznie, wracając do osła, przyjeżdża on nie na koniu, jak Keizer Wilhelm z Jerozolimy.

Przyjeżdża na osła i to z winy osła. To osioł wielkości psa rasy dog niemiecki, który ciągnie łąpy po ziemi. Co to za król? Co pokazuje nam, jacy powinniśmy być – pokory i pokory.

On przychodzi w pokorze i nie ma w nim nic, co byśmy zrobili. Nie tego oczekuje się od króla. Było inaczej, zupełnie inaczej.

Ale zauważ, że A jest przenośne, B jest dosłowne. A kiedy nauczysz się czytać poezję, zaczniesz myśleć inaczej. I właśnie do tego zmierzam w tym kursie.

Daję wam podejście, sposób myślenia o tym, sposób rozumienia tego, wiecie, widzicie to w swoich Bibliach, w NIV, macie jedną linię, a potem drugą linię. Ale teraz próbuję ci pokazać, że istnieje między nimi różnica. Jest nawet o wiele bardziej wyrafinowany.

Wszystko to jest więc podzielone na wszelkiego rodzaju paralelizmy. To absolutnie fantastyczny system, który mnie przytłacza i zadziwia. I tutaj znowu może dojść do trzeciego podziału, począwszy od Izajasza.

To jest A. Był uciskany i uciskany, a mimo to nie otworzył ust. Jak milczy owca przed nożycami, tak, nie otworzył ust swoich. Widzicie teraz, macie AAA. On był uciskany i uciskany, a mimo to nie otworzył ust.

Teraz mamy metaforę, jak milczy owca przed nożycami. A potem mamy punkt kulminacyjny jako odrębny zbiór wersetów. Nie otworzył ust.

Nie narzekał. To było jego przeznaczenie, jego chwila chwały. Przejdźmy teraz do Psalmu 23.

Myślałem, że nie można zrobić kursu o Psalmach, nie zaglądając do Psalmu 23. OK. Przede wszystkim tłumaczenie, pewne kwestie związane z wprowadzeniem, tłumaczeniem, formą i strukturą i tak dalej.

Dobra. Tłumaczenie, psalm. I teraz już wiecie, że to oznacza piosenkę ze smyczkami i instrumentami.

Jestem, jest moim pasterzem. Nie chcę. Na zielonych pastwiskach pozwala mi odpocząć.

Wybierając miejsca do podlewania, on mnie prowadzi. Tutaj przetłumaczyłem moją duszę, którą przywraca. Słowo dusza w języku hebrajskim nie oznacza tego samego, co w języku angielskim i Nowym Testamencie.

W Nowym Testamencie masz duszę, ciało, duszę, ducha. W Starym Testamencie jesteś duszą, a dusza oznacza twoje pragnienia, twoje apetyty. I zazwyczaj jest to spowodowane tęsknotą.

Dusza moja tęskni za Tobą, Boże, a Ty łakniesz pragnienia. Zajmuje się twoimi apetytami. A więc to jest dusza.

Jeśli wziąć pod uwagę tę teologiczną księgę słów, mam kilka stron na temat tego, czym jest dusza w Starym Testamencie. To nie to samo, co w Nowym Testamencie. Zajmuje się Twoją witalnością.

AR Johnson zdefiniował to jako pełną pasji witalność. Żyjesz, masz apetyt i popęd. Odnosi się do Twoich popędów i apetytów.

Tłumaczę to witalnością, przywraca. Prowadzi mnie ścieżkami sprawiedliwości przez wzgląd na swoje imię. Choćbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną.

Twoja laska i laska, one mnie pocieszają. Zastawiasz przede mną stół w obecności moich wrogów. Namaszczasz olejkami moją głowę, moja głowa, mój kielich się przelewa.

Zaprawdę, dobroć i miłosierdzie będą mnie prześladować przez wszystkie dni mego życia. I powrócę, aby zamieszkać w domu Ja Jestem na nieskończone dni. Krótko mówiąc, rozumiem, że ten psalm ma trzy winiety i trzy sceny.

Pierwsza scena to pasterz ze swoimi owcami. Druga scena, werset piąty, przedstawia szejka w swoim namiocie jako gospodarza. Psalmista jest gościem u szejka, który mieszka w namiocie, który mieszka w namiocie.

Zatem pierwsza scena rozgrywa się na pastwisku i psalmista wyobraża sobie siebie jako owcę. Wykorzystuje to, co oznacza bycie owcą, a twoim pasterzem jest Bóg przymierza z Izraelem. Potem zmienia tę scenę i jesteśmy teraz w namiocie ze stołem i filiżanką.

Bawi się w namiocie. Trzecia scena rozgrywa się w świątyni. Zostawiliśmy zdjęcia.

Wysliśmy w przenośni. Porzuciliśmy alegorię pastwiska i namiotu. Teraz wracamy do rzeczywistości.

Mówię o świątyni. To jest pastwisko. To jest namiot.

To właśnie tam to się dzieje. To o czym mówię, mówiąc prozą, mówię o dobroci Boga. Mówię o dobroci Boga, jego hesed.

O tym właśnie mówię. Ten obraz ma mnie nauczyć o Bożej dobroci i Bożej wierności. Więc zaczyna od tych zdjęć.

Rozumiem, że pierwszy obraz przedstawia pasterza, który wyprowadzał swoje owce na zielone pastwiska. Pasterz musi być bardzo, bardzo wrażliwy na owce. Łatwo umierają.

Trzeba o nie dobrze dbać. Prowadzi je na zielone pastwiska i pozwala odpocząć. Daje im obfite zapasy wody.

Mówi, że z wyboru miejsc podlewania, jak bym to przetłumaczył, on mnie prowadzi. Potem przynosi je do domu. Jeśli droga do domu wiedzie przez ciemny wąwóz, nie czuję zła, bo Bóg jest ze mną.

Innymi słowy, on mówi, że mnie utrzymuje. On mnie przywraca. On mnie chroni.

Taki obraz bym z tego wyciągnął. Jestem więc bardzo nasycony jego dobrocią. Mogę leżeć pośród najlepszej łąki.

Leżę w nim. Te spokojne wody mnie orzeźwiają i nie boję się. Nawet jeśli przejdiesz przez najciemniejszy wąwóz, jesteś ze mną i mnie chronisz.

Więc idę bezpiecznie. To piosenka zaufania. Idę bezpiecznie przez życie.

Ale teraz, kiedy wraca do owczarni, gdzie pasterz normalnie opiekował się owcami, nie chce już wracać do owczarni. Dlatego zmienia wizerunek. Teraz jest w namiocie z owcą i uczy tego samego.

Przygotowujesz przede mną stół. To jest równoznaczne z zielonymi pastwiskami. To wszystko przed moimi wrogami.

To odpowiednik tego, że chociaż idę przez najciemniejsze wąwozy, jesteś ze mną, chronisz mnie. Dlatego też wydaje tę ucztę pośród wszystkich swoich wrogów, którzy na to patrzą. Więc jest chroniony.

Więc, mówi, zastawiacie przede mną stół w obecności moich wrogów. Potem, gdy woda się orzeźwi, namaścisz olejkiem moją głowę, moja głowa, mój kielich się przepełni. Jestem całkowicie odświeżony.

Potem mówi: Z pewnością dobroć i życzliwość będą mnie prześladować na wieki. Zatem wspaniale jest być owcą na pastwisku. Jeszcze lepiej jest być gościem w namiocie, ale o ile lepiej być w świątyni z Panem ?

I to jest wieczne na zawsze, przez wszystkie moje dni, na zawsze. Zatem powrócę, aby zamieszkać w domu Ja Jestem na nieskończone dni. Pełne światło nieśmiertelności nie zostało jeszcze przeniesione, ale on wie, że będzie to trwało niekończące się dni.

To najlepsze, co mógł wyrazić w tej dyspensacji. Zwróć trochę uwagę na to, co się tutaj dzieje. Zwróć uwagę, jak sprytnie ułożony jest psalm.

Zauważ, że w wersetach od pierwszego do trzeciego mówi o pasterzu. Pan jest moim pasterzem. Rozmawia ze zbozem zgromadzonym w świątyni.

Król przemawia i mówi im jako zgromadzeniu: Pan jest moim pasterzem. nie brakuje mi. On mnie zapewnia.

Mówi, że to dla jego zgromadzenia. Następnie następną część wersetu piątego, kiedy jest w namiocie, rozmawia bezpośrednio z Bogiem. I tak przygotowałeś przede mną stół.

Dlatego nie mówi już o Bogu. Rozmawia z Bogiem. Taka jest natura poezji.

Robisz tego typu zmiany. Zrobiono to tak sprawnie. Ale zauważcie, a potem w wersecie szóstym on znowu przemawia do zboru.

Mówię wam, że Bóg jest wierny. Bóg jest dobry. I to jest tutaj, w świątyni, i to przez niekończące się dni.

Nie przegap tego, o czym mówię, dzięki tym obrazom. I znowu rozmawia ze zgromadzeniem. Rozmawia więc ze zgromadzeniem.

Rozmawia z Bogiem. Ale zauważcie, to właśnie nazywamy Janusem. Zwróć uwagę, jak przechodzi od rozmów ze zbozem do rozmów z Bogiem.

Zaczyna rozmawiać z Bogiem pod postacią owiec na pastwisku. To właśnie otrzymujesz w wersecie czwartym. Choćbym chodził ciemnym wąwozem, zła się nie ulęknię.

A teraz już rozmawia z Bogiem, bo Ty jesteś ze mną. W wersecie czwartym faktycznie dokonał przejścia od mówienia o Bogu do rozmawiania z Bogiem. I uczynił to na końcu werseku przedstawiającego obraz pod owcami i pasterzem.

Nazywamy to Janusem. To przejście z jednej sekcji do następnej. To jest poezja.

Całość układa się znakomicie, gdy zaczynamy rozumieć, czym jest poezja. W zasadzie tym chciałem się podzielić we wszystkich tych notatkach. Ale zawsze lubię nawiązywać do tego w Nowym Testamencie, ponieważ Jezus jest zarówno owcą, która sama chodziła ze swoim ojcem jako pasterzem, ale teraz stał się naszym pasterzem.

Dlatego też , gdy mówię, że Pan jest moim pasterzem, mam na myśli Boga Trójjedynego. Myślę o Synu Bożym. On jest wielkim pasterzem.

On jest głównym pasterzem. Jest dobrym pasterzem, który oddał życie za swoje owce. To o wiele wspanialsze, że umarł za mnie.

To mój pasterz. Dlatego chcę ją czytać w świetle Nowego Testamentu . To właśnie robimy na końcu w tej sekcji.

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer pięć, Psalm 4 z poezji hebrajskiej.